

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Bis-Banach

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Przedmojska, prot. M. P.

przy udziale Prokuratora Anny Boguszewskiej, A. K., J. G., K. S. (1), A. (...) - G., D. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 23 września, 9 października, 16 października, 23 października, 25 listopada 2013 roku; 12 lutego 2014 roku, 11 czerwca, 29 września, 28 października 2014 roku; 14 stycznia, 20 lipca, 23 września, 07 października, 10 listopada, 15 grudnia 2015 roku w L.

sprawy **K. S. (2)**, s. Z. i H. z d. M., ur. (...) w L.

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od grudnia 2009 roku (daty dziennej bliżej nieustalonej) do 31 maja 2010 roku w L. wszczywał awantury domowe w trakcie, których znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną B. S., córkami K. i A. S. (1) w ten sposób, że wyzywał je słowami wulgarnymi i uznanymi powszechnie za obelżywe, zmuszał do opuszczenia mieszkania, groził pozbawieniem życia i pobiciem, a także popychał, szarpał, uderzał rękoma po całym ciele, kopał oraz bił pasem, **tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.**;

2. w okresie od grudnia 2009 roku do czerwca 2010 roku (dat dziennych bliżej nieustalonych) w L. dokonał przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 4.000 złotych pochodzącej ze sprzedaży samochodu m-ki V.; pieniędzy w kwocie 2.800 złotych pochodzących ze sprzedaży odtwarzacza płyt DVD m-ki P., odtwarzacza video m-ki P., kamery video m-ki J., aparatu fotograficznego m-ki K., przegrywarki audio-video nieustalonej marki, dekodera telewizji cyfrowej Cyfra (...) oraz pieniędzy w kwocie bliżej nieustalonej pochodzącej ze sprzedaży motocykli, kilkudziesięciu orderów i odznaczeń wojskowych oraz pozostałego asortymentu ze zlikwidowanego sklepu modelarskiego stanowiących wspólność majątkową małżeńską czym spowodował straty na łączną wartość 20.000 złotych na szkodę B. S., **tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k.**

I. **K. S. (2)** za winnego tego, że w okresie do grudnia 2009 roku, daty dziennej bliżej nieustalonej do 31 maja 2010 roku w L. znęcał się fizycznie nad żoną B. S. oraz córkami K. S. (3) i A. S. (1) w ten sposób, że popychał je i szarpał, a nadto nad K. S. (3) i A. S. (1) poprzez bicie smyczą oraz uderzanie po różnych częściach ciała oraz psychicznie nad żoną B. S. i córkami K. S. (3) i A. S. (1) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe podczas, których wyzywał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, wyganiał z domu, groził uszkodzeniem ciała, a nadto nad żoną B. S. poprzez groźbę pozbawieniem jej życia, to jest występku wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierza mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją wprowadzoną na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. Nr 396) warunkowo zawieszona wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 4 (czterech) lat;

II. K. S. (2) uniewinnia od popełnienia zarzuconego mu w pkt 2 aktu oskarżenia czynu;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz adw. J. J. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu jako kurator małoletniej A. S. (1);

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz B. S. kwotę 2.460 (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt) złotych tytułem wydatków strony w postaci ustanowienia pełnomocnika w sprawie;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) zł tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu wydatków postępowania, w pozostałej części zwalnia go od uiszczenia kosztów sądowych.

Sygn. akt III K 450/11

UZASADNIENIE

K. S. (2) został oskarżony o to, że:

1. w okresie od grudnia 2009 roku (daty dziennej bliżej nieustalonej) do 31 maja 2010 roku w L. wszczywał awantury domowe w trakcie, których znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną B. S., córkami K. i A. S. (1) w ten sposób, że wyzywał je słowami wulgarnymi i uznany powszechnie za obelżywe, zmuszał do opuszczenia mieszkania, groził pozbawieniem życia i pobiciem, a także popychał, szarpał, uderzał rękoma po całym ciele, kopał oraz bił pasem, **tj. o czyn z art. 207 § 1 kk;**

2. w okresie od grudnia 2009 roku do czerwca 2010 roku (dat dziennych bliżej nieustalonych) w L. dokonał przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 4.000 złotych pochodzącej ze sprzedaży samochodu m-ki V.; pieniędzy w kwocie 2.800 złotych pochodzących ze sprzedaży odtwarzacza płyt DVD m-ki P., odtwarzacza video m-ki P., kamery video m-ki J., aparatu fotograficznego m-ki K., przegrywarki audio-video nieustalonej marki, dekodera telewizji cyfrowej Cyfra (...) oraz pieniędzy w kwocie bliżej nieustalonej pochodzącej ze sprzedaży motocykli, kilkudziesięciu orderów i odznaczeń wojskowych oraz pozostałego asortymentu ze zlikwidowanego sklepu modelarskiego stanowiących wspólność majątkową małżeńską czym spowodował straty na łączną wartość 20.000 złotych na szkodę B. S., **tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k.**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. S. oraz K. S. (2) pozostawali w związku małżeńskim od 22 lipca 1989 roku. Ze związku tego mają dwójkę dzieci – A. S. (1) oraz K. S. (3). Do czerwca 2010 roku wszyscy mieszkali w domu wolnostojącym przy ulicy (...) w L., który należy do majątku odrębnego K. S. (2). Od 7 października 2010 roku małżonkowie pozostają w rozdzielności majątkowej. (dowód: zeznania B. S. – k. 10-12, 126v, 373-374, 453v-454v, 627v-628, 693v-694v, 765v-766, 791 oraz k. 238v-239, 289v-290, 291 akt sprawy Sądu Okręgowego III C 376/10; częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 66-68, 132-132v, 442v-443v, 628, 685-685v, 781v-782, 791v)

K. S. (2) miał pozwolenie na broń sportową oraz broń do ochrony osobistej. W domu posiadał amunicję do broni palnej, natomiast broń sportową zdeponował w Klubie Sportowym (...) w L. przy ulicy (...). (dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 66-68, 132-132v, 442v-443v, 628, 685-685v, 781v-782, 791v; protokół przeszukania – k. 55-57; kserokopia pozwolenia na broń – k. 59-62)

Na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Lublinie V Wydziałem Rodzinnym i Nieletnich w dniu 24 listopada 2009 roku K. S. (2) zobowiązał się do uiszczania kwoty po 400 złotych tytułem alimentów na każdą z córek. (dowód: akta sprawy V RC 1021/09 – k. 170-204, 522)

Od grudnia 2009 roku K. S. (2) zawiesił działalność gospodarczą w postaci sklepu modelarskiego, który prowadził w piwnicy domu przy ulicy (...) w L.. (dowód: zeznania B. S. – k. 10-12, 126v, 373-374, 453v-454v, 627v-628, 693v-694v, 765v-766, 791 oraz k. 238v-239, 289v-290, 291 akt sprawy Sądu Okręgowego III C 376/10; zeznania K. S. (3) – k. 18-19, 157, 452-453v, 692v-693; zeznania A. S. (1) – k. 22-23, 450v-452, 693-693v)

W okresie od grudnia 2009 roku do 31 maja 2010 roku K. S. (2) wszczywał awantury domowe podczas, których wyzywał słowami powszechnie uznany za wulgarne i obelżywe, wyganiał z domu, groził uszkodzeniem ciała, popychał i

szarpał B. S., K. S. (3) oraz A. S. (1), a nadto K. S. (3) i A. S. (1) bił smyczą, zrzucił książki z biurka oraz uderzał po różnych częściach ciała, a B. S. groził pozbawieniem życia, w tym za pomocą broni palnej. W ramach powyższych czynności K. S. (2) w dniu 18 maja 2010 roku groził K. S. (3) wybicciem zębów. (dowód: zeznania B. S. – k. 10-12, 126v, 373-374, 453v-454v, 627v-628, 693v-694v, 765v-766, 791 oraz k. 238v-239, 289v-290, 291 akt sprawy Sądu Okręgowego III C 376/10; zeznania K. S. (3) – k. 18-19, 157, 452-453v, 692v-693; zeznania A. S. (1) – k. 22-23, 450v-452, 693-693v)

Z uwagi na zachowanie K. S. (2), A. S. (1) korzystała z pomocy psychologa w (...) dla (...) w L.. (dowód: zeznania B. S. – k. 10-12, 126v, 373-374, 453v-454v, 627v-628, 693v-694v, 765v-766, 791 oraz k. 238v-239, 289v-290, 291 akt sprawy Sądu Okręgowego III C 376/10; zeznania K. S. (3) – k. 18-19, 157, 452-453v, 692v-693; zeznania A. S. (1) – k. 22-23, 450v-452, 693-693v; zaświadczenie – k. 79)

K. S. (2) wyprowadził się w czerwcu 2010 roku do mieszkania matki H. S.. Zabral ze sobą odtwarzacz płyt DVD, odtwarzacz kaset (...) marki P. oraz kamerę marki J.. (dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 66-68, 132-132v, 442v-443v, 628, 685-685v, 781v-782, 791v; protokół przeszukania – k. 105-107)

W dniu 2 października 2010 roku B. S. wniosła do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosek o orzeczenie separacji z K. S. (2). Natomiast K. S. (2) w odpowiedzi na powyższe żądanie wniósł o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie. Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 roku rozwiązał związek małżeński B. S. z K. S. (2) z winy tego ostatniego. (dowód: akta sprawy III C 376/10 – k. 346-354, 382, 387 – 389)

W dniu 22 lipca 2011 roku B. S. złożyła do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego z K. S. (2), w którym zażądała przyznania wszystkich wspólnych ruchomości oraz nieruchomości K. S. (2) z obowiązkiem jej spłaty. (dowód: k. 801-881)

K. S. (2) kupował motocykle, a następnie zbywał je z zyskiem. (dowód: zeznania B. S. – k. 10-12, 126v, 373-374, 453v-454v, 627v-628, 693v-694v, 765v-766, 791 oraz k. 238v-239, 289v-290, 291 akt sprawy Sądu Okręgowego III C 376/10; częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 66-68, 132-132v, 442v-443v, 628, 685-685v, 781v-782, 791v)

Od dnia 9 grudnia 2008 roku do 24 grudnia 2009 roku na K. S. (2) zarejestrowany był w Urzędzie Miasta samochód marki V. (...), rok produkcji 1992, VIN (...) o numerze rejestracyjnym (...), natomiast od dnia 8 marca 2010 roku samochód marki M. (...), rok produkcji 1992, VIN (...) o numerze rejestracyjnym (...). Nadto, od 5 listopada 2007 roku zarejestrowany był na niego motocykl marki (...) S. T., rok produkcji 2005, VIN (...) oraz od dnia 19 grudnia 2007 roku motocykl H. (...), rok produkcji 1999, VIN (...), a także w okresie od 3 listopada 2008 roku do 21 marca 2010 roku motocykl H. (...), rok produkcji 2003, VIN (...). (dowód: pismo UM L. – k. 138-152)

K. S. (2) jest pracownikiem (...) i wykonuje czynności związane z obsługą techniczną, z czego uzyskuje dochód miesięczny w wysokości 1.400 złotych netto, jest ojcem dwojga dorosłych dzieci, nie leczył się psychiatrycznie, nie był karany (dowód: dane osobowopoznawcze – k. 134; karta karna – k. 94, 440, 581, 654, 673, 744, 786, 908)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do zarzuconych czynów (**k. 66-68**) i wyjaśnił, że nie znęcał się nad żoną i dziećmi. Nadto podał, iż pozostaje w związku małżeńskim od 1989 roku, z którego ma dwójkę dzieci. Pomiędzy nim, a żoną bywało różnie, lecz nie było awantur. Wskazał, iż jest osobą spokojną i to charakter żony nie pozwala na nawiązanie pomiędzy nimi kontaktu. Od trzech lat nie utrzymuje więzi małżeńskich z żoną. B. S. izoluje się z życia domowego i mówi, że wszystkie rzeczy w domu należą do niej. Córki trzymają stronę matki, gdyż on jest wymagający i stara się im wpoić zasady porządku i punktualności. Młodsza córka go nie słucha i używa wobec niego wulgarnych słów. Prowokują go, żeby się zdenerwował. Pomiędzy nimi był konflikt, lecz nie dochodziło do zachowań opisanych w zarzucie. Wymagał od nich tylko porządku. Posiada pozwolenie na broń sportową i palną. Oskarżenie go o czyny wskazane w zarzucie uzasadnione jest toczącą się sprawą rozwodową, która toczy się przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Żona chce zasądzenia domu położonego na ulicy (...), który wchodzi w skład majątku odrębnego. Po rozmowie z swoim adwokatem wyprowadził się z tego domu i oddał żonie klucze.

Podczas kolejnego przesłuchania (**k. 132-132v**) ponownie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie przywłaszczył pieniędzy ze sprzedaży samochodu V., bowiem kupił go za pieniądze rodziców, gdyż musiał wozić chorego na nerki ojca na leczenie. Odtwarzacz DVD P. nigdy nie było w domu, ale był firmy (...) i obecnie jest w domu jego matki, gdyż z niego korzysta. Kupił go 5-6 lat temu za własne pieniądze. Odtwarzacz video jest również w domu jego matki, został kupiony przez niego zaraz po ślubie. Kamerę J. kupił 10 lat temu za własne pieniądze. Aparat K. jest w domu, w którym przebywa żona. Podobnie dekodery telewizji cyfrowej Cyfra plus, przy czym antena jest uszkodzona, a jeszcze jak on tam mieszkał to korzystali tylko z anteny zwykłej zewnętrznej. Motocykle nie były nigdy jego własnością, gdyż należą do jego kuzyna z Kanady. Odnośnie orderów wskazał, iż znajdują się na honorowym miejscu w domu na K., gdyż są pamiątka po rodzinie i nigdy ich nie sprzedawał. Sklep modelarski nie jest zlikwidowany, jest tylko wstrzymana działalność. Sprzedał tylko swoje prywatne modele, by mieć za co żyć i opłacić alimenty. Pieniądze na zakup tych modeli pochodziły z jego majątku, a żona nie dawała na ich zakup żadnych pieniędzy.

W toku postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że z żoną od 1989 roku mieszkał w domu przy ulicy (...). Od 1994 roku pracował przez 11 lat pracował jako sprzedawca, a następnie od 2006 roku prowadził własną działalność gospodarczą, która zawiesił w styczniu 2009 roku. Od tej pory zaczęły się problemy, bowiem żona zaczęła stawiać mu warunki. Prosiła o przepisanie na nią lub dzieci domu, przestała gotować, prac i usunęła się z sypialni. W okresie zarzutu ustały funkcje małżeńskie i musiał spać na materacu. Nie mógł korzystać z pralki, nie był proszony do posiłków. Dochodziło do wyśmiewania się z jego zainteresowań. Nie uderzył ani żony, ani córek. Nie używał wulgarnych słów, a wręcz przeciwnie to A. mówiła do niego takie słowa. Prosił żonę o pomoc w wychowaniu córki. Nie wyganiał nikogo z domu. Wielokrotnie prosił córki o porządek, a miały w swoich pokojach bałagan. Od niego żądano tylko pieniędzy. Jak prowadził działalność gospodarczą to było u niego koło zainteresowań dla dzieci z ulicy. Pracował w firmie zajmującej się produkcją broni. Ma pozwolenie na broń, a żona wykorzystwała to żeby go oskarżyć o groźby karalne. W czerwcu 2010 roku opuścił domu, zostawiając żonie klucze od drzwi wejściowych. Następnie zatrzymała go Policja i dokonano przeszukania domu. Odnośnie rzeczy wskazał, iż nie zataił on ich wzięcia, lecz jednocześnie wyraził chęć ich zwrotu w razie potrzeby. Nigdy nikogo nie uderzył, nie popychał nie drapał, nie bił córek pasem, nie groził pozbawieniem życia. Sprzedał samochód marki V. i kupił samochód marki M.. Rzeczy z aktu oskarżenia zostały zdeponowane na Policji. Odtwarzacz DVD marki P., kamera J. i odtwarzacz Elta są na Komisariacie Policji. Dekodera Cyfry plus nie posiadał, a aparat fotograficzny jest w domu. W okresie zarzutu sprzedał jeden motocykl za 15.000 złotych. Pieniądze te przeznaczył na kupno samochodu, alimenty i życie. Odnośnie orderów i odznaczeń wyjaśnił, iż są to pamiątki rodzinne po jego dziadku i wszystkie znajdują się w domu na ulicy (...). Z działalności sklepu zostały meble, farby i akcesoria. Po zakończeniu działalności sprzedał kilka modeli na allegro. W dowodzie rejestracyjnym dwóch motocykli figuruje jako właściciel. Wielokrotnie prosił o zrobienie porządku. Starał się schodzić im z linii. Nie jest impulsywnym człowiekiem, ale bardzo ubolewał, że nie można było zachować porządku. Rzeczy z aktu oskarżenia wziął w dniu kiedy wyprowadził się z domu, bowiem z tych rzeczy on korzystał, a żona i córki nie. Na rozprawie rozwodowej dowiedział się, że jest strasznym człowiekiem, oprawcą. Przed dniem 31 maja nie było żadnych interwencji Policji. Gdyby coś się działo to reagowałiby sąsiedzi. Żona miała żądania majątkowe i chciała żeby na nią przepisał dom. W okresie zarzutu nie pracował. Pracuje od 14 czerwca 2010 roku w hurtowni. Pieniądze na zakup motocykli miał od kuzyna. Żony nie wciągał do spraw motocykli. Rozdzielność majątkową mają od 7 października 2010 roku. (**k. 442v-443v**)

Na rozprawie w dniu 29 października 2012 roku oskarżony wyjaśnił, że jego wizyty w domu sąsiadów było spowodowane uzyskaniem przez niego informacji o dewastacji jego domu. Nie miał zamiaru śledzić żony. Odbierał czasami korespondencję ze skrzynki. (**k. 628**)

Po ponownym rozpoczęciu przewodu sądowego oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień, przy czym potwierdził uprzednio złożone wyjaśnienia. (**k. 685-685v**)

Na rozprawie w dniu 29 września 2014 roku oskarżony po okazaniu mu dowodu rzeczowego K. J. (...) wyjaśnił, że przyszła Policja i zażądała wydania tych rzeczy, a on wykonał to polecenie. Kamera ta była darowana przez jego rodziców na ich wspólny wyjazd na wakacje przed 2005 rokiem. Obecnie kosztuje 50 złotych w komisie, a oskarżony

zatrzymał ją z uwagi na możliwość odtwarzania filmów. Po okazaniu mu odtwarzacza Elta oraz P. oskarżony wyjaśnił, że ten pierwszy nie dawał się do użytku, natomiast drugi kupił za czasów kawalerskich i służył mu dłuższy czas, a obecnie wart jest od 50 do 100 złotych. Odnośnie motocykli oskarżony wskazał, że były one własnością jego kuzyna z Kanady, a on je tylko remontował i malował. Pokrzywdzona dostała 5.000 złotych za te motocykle od tego kuzyna. **(k. 781v-782)**

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w części, w jakiej podał, że nie znęcał się nad żoną i córkami, a jedynie wymagał od nich zachowania porządku, gdyż stanowią one jedynie obroną przez niego linię obrony, mającą na celu spowodowanie uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Wyjaśnienia w tej części pozostają w sprzeczności z zeznaniami wszystkich pokrzywdzonych, które wskazały poszczególne zachowania oskarżonego względem nich, a także sposób w jaki znęcał się nad nimi pod pretekstem nie zachowania przez nich porządku w domu. Nadto fakt znęcania przez oskarżonego został potwierdzony przez W. S. (uprzednio F.), a nadto świadkowie E. D. oraz P. D. wskazali, iż B. S. lub K. S. (3) mówiły im o tym fakcie przed złożeniem zawiadomienia w niniejszej sprawie, a tym samym przed rozpoczęciem postępowania rozwodowego. Dodatkowo Sąd nie przyznał wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego dotyczącym miejsca położenia aparatu C. oraz odznaczeń wojskowych, gdyż pokrzywdzona B. S. zaprzeczyła, aby znajdowały się w domu na ulicy (...).

W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne jako spójne, logiczne i korelujące z pozostałym materiałem dowodowym.

Zeznania B. S., K. S. (3) oraz A. S. (1) korelują ze sobą wzajemnie. Wskazani świadkowie złożyli zbieżne zeznania co do zachowań oskarżonego względem nich. Świadkowie opisali, iż oskarżony wyzywał ich, w tym A. S. (1) ze względu na młodzieńczy trądzik (przy czym podawali stale tożsame słowa wulgarne i obelżywe używane przez oskarżonego), wyganiał z domu, groził uszkodzeniem ciała lub pozbawieniem życia, bił pasem, smyczą lub ręką po głowie i plecach, kopał po nogach, popychał i szarpał oraz wyganiał z łazienki, w tym za pomocą siły fizycznej. Należy podkreślić, iż świadkowie nie starali się bezpodstawnie obciążać oskarżonego, gdyż wszyscy tożsamo twierdzili, iż oskarżony nie bił i nie uderzał B. S., natomiast K. S. (3) oraz A. S. (1) nie groził pozbawieniem życia. Wszyscy powyżsi świadkowie opisali w sposób zbieżny zdarzenie z dnia 18 maja 2010 roku, podczas którego oskarżony groził K. S. (3) „wybiciem zębów”. Niektóre okoliczności podawane przez świadków znajdują potwierdzenie w dokumentach ujawnionych w toku niniejszego procesu, np. uczęszczanie A. S. (1) do psychologa, zabranie niektórych rzeczy wspólnych małżonków z domu przy ulicy (...). Świadkowie wskazują tożsame daty poszczególnych zachowań oskarżonego, w tym początek znęcania się oskarżonego określają na 2005 rok (kiedy oskarżony stracił pracę) oraz nasilenie tego znęcania od grudnia 2009 roku (kiedy oskarżony zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej oraz kiedy zakończyła się sprawa o alimenty na córki). Przy czym świadkowie wyraźnie rozróżniają zachowania oskarżonego, których dopuścił się przed okresem zarzutu, na te których dopuścił się w okresie objętym aktem oskarżenia. Nadto, świadkowie zgodnie wskazali, iż oskarżony znęcał się nad nimi w domu pod nieobecność osób postronnych, bowiem dbał o to, żeby w oczach osób trzecich był wzorem kulturalnego człowieka. Dodatkowo o szczerości ich zeznań, w szczególności A. S. (1), świadczy zachowanie tego świadka w trakcie przesłuchania na sali sądowej, przejawiające się w napadach płaczu w sytuacji zeznawania na okoliczności związane ze znęcaniem się oskarżonego nad nimi. Zeznania tych świadków w zakresie rzeczy wspólnych małżonków S., które oskarżony zabrał ze sobą w czerwcu 2010 roku, gdy się wyprowadzał z domu na ulicy (...), również są spójne, konsekwentne i tożsame ze sobą. Wobec powyższego Sąd zeznania B. S., K. S. (3) oraz A. S. (1) uznał w całości za wiarygodne.

Pokrzywdzona K. S. (3) nadto wskazała, że zachowania ojca mające na celu wpływ na treść jej zeznań miały miejsce po dacie zarzutu – k. 975-975v. Jednocześnie zachowania oskarżonego w tym zakresie nie wypełniają znamion art. 245 kk. Oddziaływanie oskarżonego na córkę miało charakter emocjonalny, natomiast nie wypełniono znamion art. 245 kk.

Należy podkreślić, że zeznania A. S. (1) k. 450v-451, w których opisała zachowanie oskarżonego, które miały miejsce w 2008 roku nie były podstawą dokonania ustaleń faktycznych, bowiem wykraczają poza ramy przyjętego w zarzucie.

Zeznania A. S., jak i K. S. o aktach przemocy psychicznej i fizycznej wobec nich stosowanych przez oskarżonego mają o tyle znaczenie w sprawie, że pokazują eskalację zachowania oskarżonego. Nie jest tak, że nagle w okresie od grudnia 2009 roku rozpoczęły się w domu S. awantury i akty przemocy. Konflikt trwał już od kilku lat i przybierał na sile. Geneza konfliktu to sprawy majątkowe, finansowe, wzajemne relacje małżonków, zdrada oskarżonego.

Pokrzywdzona K. S. (3) wskazuje powód złożenia zawiadomienia przez matkę do Prokuratury, a mianowicie zdarzenie z jej udziałem, kiedy ojciec wywołał awanturę i groził jej wybicciem zębów – k. 452. Zakomunikował jasno, że chce ułożyć sobie na nowo życie. Wersję tę potwierdziła B. S. – k. 454

Zdaniem Sądu fakt, że oskarżony wyprowadził się na przełomie maja – czerwca 2010 roku z domu i przebywał głównie w dzień nie stoi na przeszkodzie by znamiona znęcania mogły zostać wyczerpane. Przychodził bowiem do domu rano, miał czy to rano czy po południu kontakt z rodziną.

Zeznania H. S. w przeważającej części dotyczy okresu pożycia K. i B. S., który nie jest objęty zarzutami w niniejszej sprawie. Świadek opisując ten okres wskazywała na niewłaściwe zachowania B. S., która nie wywiązywała się prawidłowo ze swoich obowiązków domowych, rodzicielskich oraz małżeńskich, a także starała się ją przedstawić jako człowieka, który wykonuje wszelkie czynności w sposób nieprawidłowy (np. „bardzo źle jeździła”, „nie umiała dobrze się zachować”). K. S. (2) opisywała jako człowieka spokojnego i zaradnego, natomiast B. S. jako osobę awanturniczą i leniwą. Świadek ocenę B. S. oparła na wypowiedziach swojej matki, która mieszkała wspólnie z małżonkami S. oraz wypowiedziach K. S. (5). H. S. wskazała, iż nie ma wiedzy odnośnie rzeczy objętych zarzutem oskarżenia. Świadek opisała jedną sytuację związaną z okresem objętym zarzutem znęcania się, a mianowicie, iż oskarżony opowiedział jej o podrapaniu go przez córkę w łazience. Jednakże świadek sama osobiście nie zaobserwowała tego zachowania, a jego przebieg zna z relacji oskarżonego, przy czym A. S. (1) starała się opisać jako osobę agresywną i awanturniczą. Wobec tego, iż świadek jest osobą najbliższą dla oskarżonego, a treść oraz styl wypowiedzi wskazują, że stara się ona przedstawić pokrzywdzone w jak najbardziej niekorzystnym świetle, Sąd uznał jej zeznania za niewiarygodne. Powyższe potwierdza nadto to, iż świadek nie przebywała w okresie objętym aktem oskarżenia w domu na ulicy (...), a z całą stanowczością stwierdza, iż oskarżony nie wyzywał pokrzywdzonych, nie bił ich, nie uderzał i nie kopał, a także nie wyganiał z domu. Ponadto świadek ta dopiero w toku postępowania sądowego zaczęła wskazywać, iż B. S. często używała zwrotu „załatwię cię” w stosunku do oskarżonego, natomiast podczas pierwszego jej przesłuchania nie podnosiła tego faktu, chociaż wszelkie negatywne zachowania pokrzywdzonej opisywała bardzo dokładnie. Powyższe wskazuje, że jej zeznania mają na celu zdyskredytowanie zeznań pokrzywdzonych, a tym samym spowodowanie, aby oskarżony uniknął odpowiedzialności za zarzucone mu czyny.

Zeznania E. D. Sąd uznał w całości za wiarygodne, bowiem są one logiczne, spójne i korelują z zeznaniami B. S.. Świadek wskazała, iż nie zaobserwowała naocznie znęcania się oskarżonego nad żoną i dziećmi, o takim zachowaniu wie od B. S., która jest jej przyjaciółką. Ponadto wskazała, iż pokrzywdzona skarżyła się jej na zachowanie oskarżonego już w 2008 roku, a zatem na długi okres przed złożeniem zawiadomienia w niniejszej sprawie. Świadek jest obiektywna, gdyż nie stara się bezpodstawnie obciążać oskarżonego, a jedynie opisuje okoliczności, które sama spostrzegła. Wobec powyższego jej zeznania są miarodajne do dokonania oceny zeznań B. S. złożonych w niniejszym postępowaniu, gdyż umożliwiają zweryfikowanie ich zbieżności pod kątem poszczególnych zachowań oskarżonego. I tak świadek wskazała, że pokrzywdzona mówiła jej, iż oskarżony wyganiał pokrzywdzone z domu, używał przemocy wobec córek, młodsza córka jest bardzo nerwowa. Powyższe koreluje z zeznaniami B. S. złożonymi w niniejszej sprawie. Wprawdzie na rozprawie w dniu 12 lutego 2014 roku świadek wskazała, iż tych zeznań nie potwierdziłaby, bowiem nie pamięta ich treści, jednakże podkreśliła, że nie wypiera się ich treści, a niektóre fakty przez nią przedstawione przypominały się jej (np. B. S. mówiła, iż oskarżony wyganiał ją z domu).

Sąd także obdarzył walorem wiarygodności zeznania M. S., gdyż są logiczne i spójne. Świadek wskazała, iż utrzymuje kontakty towarzyskie z oskarżonym, które ograniczają się do kilku spotkań w miesiącu, a K. S. (2) u niej nie mieszkał. Nie zna dokładnie spraw jego spraw małżeńskich. Wobec powyższego świadek nie ma wiedzy odnośnie zachowania oskarżonego objętych niniejszym postępowaniem.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania Z. K., gdyż są spójne, logiczne i nie pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Wprawdzie świadek wskazała, że nie zaobserwowała żadnych awantur pomiędzy małżonkami S., jednakże nie świadczy to tym, iż do awantur nie dochodziło, gdyż pokrzywdzone wskazały, iż oskarżony znęcał się nad nimi jedynie w domu pod nieobecność innych osób podczas, gdy w obecności innych osób był spokojny i opanowany.

Nadto zeznania H. K. Sąd również obdarzył walorem wiarygodności jako logiczne i spójne, z wyjątkiem części, w której wskazała, że nie zaobserwowała ona awantur pomiędzy małżonkami S., a wiedzę co do tych faktów uzyskała od B. S.. Świadek bowiem w swoich poprzednich zeznaniach wskazała, iż spostrzegła kilka awantur pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonymi, jednakże nie wie czego dotyczyły. Nadto w tych zeznaniach dodała, iż wie, że jak B. S. była w ciąży z młodszą córką to oskarżony wyganiał ją z domu. Natomiast na rozprawie po odczytaniu tych zeznań świadek wskazała, że o wyganianiu wie od B. S. (około 20 lat przed jej przesłuchaniem) podczas, gdy na tej samej rozprawie w toku swobodnej wypowiedzi podniosła, że od B. S. „nic złego” na męża nie słyszała, aż do momentu złożenia zawiadomienia w niniejszej sprawie. Biorąc powyższe pod uwagę, a także relacje rodzinne i towarzyskie łączące świadka z oskarżonym, Sąd uznał jej zeznania w zakresie niezaobserwowania przez nią awantur pomiędzy pokrzywdzonymi za mające na celu spowodowanie uniknięcia przez oskarżonego odpowiedzialności za popełnione czyny.

Świadek podał, że nie był w domu przy ulicy (...) wiarygodności Sąd obdarzył zeznania B. D.. lecz jedynie w sklepie modelarskim. Nadto zeznania świadka odnośnie niepopełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu stanowią jego przypuszczenia oparte na jego spostrzeżeniach odnośnie zachowania oskarżonego w jego obecności. Powyższe nie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonych, które wskazały, że oskarżony w obecności innych osób był spokojny i opanowany podczas, gdy do znęcania dochodziło w domu. Świadek nadto nie zeznał, iż zaobserwował niewłaściwe zachowania B. S., lecz wskazał, iż dowiedział się o nich od oskarżonego. Powyższe wskazuje, że zeznania tego świadka nie podważają zeznań pokrzywdzonych.

Świadek B. B. (1), siostra oskarżonego, w swoich zeznaniach starała się podważyć wiarygodność zeznań pokrzywdzonych, gdyż oskarżonego opisywała jako człowieka spokojnego i opanowanego, natomiast w przypadku pokrzywdzonych przedstawiała je jako osoby agresywne, wulgarne i mające na celu uzyskanie majątku oskarżonego.

O niewłaściwych zachowaniach pokrzywdzonych względem oskarżonego miała informację od tego ostatniego, w tym o zdarzeniu związanym z podrapaniem go przez córkę. Jedynym zdarzeniem jakie było przez nią osobiście zaobserwowane było użycie wulgaryzmu przez A. S. (1) w stosunku do oskarżonego w dniu pogrzebu ojca B. S.. Powyższe zeznania świadka nie podważają zeznań pokrzywdzonych, gdyż pokrzywdzone zeznały, że oskarżony znęcał się nad nimi pod nieobecność innych osób, a nadto styl i treść wypowiedzi świadka świadczą o tym, iż świadek jako osoba najbliższa dla oskarżonego dąży do umożliwienia K. S. (2) uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania W. S. (F.) jako logiczne i zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonych. Świadek opisała zachowania oskarżonego, które osobiście zaobserwowała (wyzywanie pokrzywdzonych, szarpanie B. S.), jak również wskazała na działania oskarżonego, o których dowiedziała się od pokrzywdzonych (groźenie uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia pokrzywdzonym; uderzenie, bicie, szarpanie i kopanie pokrzywdzonych), a także przedstawiła zachowanie pokrzywdzonych („O. była w panice”; „B. była przerażona”; „B. miała nerwicę”; „O. miała posiniaczone nogi”) Sam fakt, iż świadek jest znajomą B. S. nie pozbawia jej zeznań waloru wiarygodności, gdyż świadek wyraźnie rozróżniała zachowania oskarżonego, które sama zaobserwowała od tych, o których dowiedziała się od pokrzywdzonych. Świadek przyznała, że zachowania oskarżonego przez nią zaobserwowane miały miejsce w okresie poprzedzającym ten objęty zarzutem, jednakże dodała, iż jej rozmowa z A. S. (1) odnośnie pobicia tej pokrzywdzonej przez oskarżonego oraz zauważone przez tego świadka siniaki na ciele wspomnianej pokrzywdzonej miały miejsce

na początku 2010 roku. Zeznania tego świadka w całości pokrywają się z zeznaniami pokrzywdzonych odnośnie poszczególnych zachowań oskarżonego, a zatem nie ma podstaw do zdyskwalifikowania ich miarodajności. Nadto świadek podkreśliła, że oskarżony wobec obcych kobiet być „dzentelmenem”, natomiast pokrzywdzone traktował jako „osoby drugiej kategorii”, co koreluje z zeznaniami pokrzywdzonych o znęcaniu się nad nimi przez oskarżonego, a wobec osób trzecich prezentowaniu przez K. S. (2) postawy osoby spokojnej i kulturalnej.

Zeznania P. D. Sąd również uznał za wiarygodne w całości, gdyż świadek przedstawił jedynie okoliczności przez niego spostrzeżone, nie starając się uzupełniać ich na niekorzyść oskarżonego (np. siniaków nie widział). Świadek wskazał, iż nie był uczestnikiem żadnego zdarzenia, w którym oskarżony znęcał się nad pokrzywdzonymi, a o takich zachowaniach K. S. (2) dowiedział się od swojej dziewczyny K. S. (3). Treść jego zeznań pozwoliła na zweryfikowanie zeznaniach K. S. (3) złożonych w niniejszej sprawie, gdyż podawane przez tego świadka zdarzenia, o których dowiedział się od pokrzywdzonej są zbieżne z jej zeznaniami. Świadek zeznał, że pokrzywdzona wspomniała mu, iż oskarżony wyzywał ją i jej siostrę od brudasów, porozrzucił jej książki, uderzył A. S. (1), groził B. S., a nadto pokrzywdzone bały się wejść do łazienki, a także K. S. (3) obawiała się o zdrowie i życie pozostałych pokrzywdzonych.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania G. D. i S. D., którzy zeznawali jedynie na okoliczność czasu poznawania się ich syna P. D. z K. S. (3). Wskazali oni, iż poznali pokrzywdzoną późną jesienią 2009 roku, co koreluje z zeznaniami P. D., który wskazał, że poznał ją w połowie października 2009 roku.

Odnośnie świadków M. G. oraz D. M. Sąd miał na uwadze, iż są to znajomi oskarżonego, a także to, że nie zaobserwowali oni znęcania się oskarżonego nad pokrzywdzonymi, a w ich obecności zachowywał on poprawne relacje z nimi. Powyższe nie podważają zeznań pokrzywdzonych, bowiem wskazały one, iż oskarżony znęcał się nad nimi w domu, a w stosunku do osób trzecich był kulturalny i towarzyski. Ponadto świadek M. G. wskazał, iż od grudnia 2009 roku nie przebywał on już w domu S..

Sąd także uznał za wiarygodne dokumenty ujawnione w toku niniejszego procesu jako sporządzone przez uprawnione organy w granicach ich kompetencji w przepisanej formie, a ich treść nie była podważana przez żadną ze stron.

Artykuł 207 § 1 k.k. stanowi, iż kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Pojęcie "znęcania" oznacza zazwyczaj systematycznie powtarzające się zachowanie złożone z jedno lub wielorodajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra, np. nietykalność ciała, godność osobistą. Wyjątkowo za znęcanie się można uznać również postępowanie ograniczone wprawdzie do jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, lecz odznaczające się intensywnością w zadawaniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych, a zwłaszcza złożone z wielu aktów wykonawczych rozciągniętych w czasie (wyrok SN z 27 lutego 2002 r., II KKN 17/00, OSNKW 2002, nr 7-8, poz. 55; wyroku SN z 30 sierpnia 1971 r. (I KR 149/71, OSNPG 1971, nr 13, poz. 238).

Znęcanie się fizyczne może polegać między innymi na biciu, rzucaniu przedmiotami, głodzeniu, odmawianiu pożywienia czy napojów, zmuszaniu do przebywania na zimnie, poleceniu wykonywania upokarzających czynności, wyrzucaniu z domu, wyrwaniu włosów, przypalaniu papierosem. Znęcanie psychiczne może wchodzić w grę między innymi w przypadku: lżenia, wyszydzania, upokarzania, znieważania, straszenia, gróźb bezprawnych, sprowadzania do mieszkania osób nieakceptowanych przez domowników (np. prostytutek czy przestępców). (Marek Mozgawa [w:] Kodeks karny. Komentarz, LEX 2014, red. Marek Mozgawa)

Pojęcie „znęcania się” implikuje jednocześnie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której to przewadze nie może się przeciwstawić lub może to uczynić, ale tylko w niewielkim stopniu. Przedmiotem bezpośredniego działania przestępstwa określonego w art. 207 § 1 kk może być osoba najbliższa, którą zgodnie z treścią art. 115 § 11 kk jest m. in. małżonek oraz zstępni, a popełnić można je wyłącznie umyślnie z zamiarem bezpośrednim, ponieważ znamieniem jest tutaj szczególne nastawienie sprawcy. Sytuacja taka zachodzi w niniejszej sprawie, bowiem

zarówno dzieci, jak i pokrzywdzona nie byli w stanie przeciwstawić się oskarżonemu, który manifestował i stosował przemoc, jako silniejszy fizycznie, oraz agresję werbalną.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił, że K. S. (2) w okresie do grudnia 2009 roku, daty dziennej bliżej nieustalonej do 31 maja 2010 roku w L. znęcał się fizycznie nad żoną B. S. oraz córkami K. S. (3) i A. S. (1) w ten sposób, że popychał je i szarpał, a nadto nad K. S. (3) i A. S. (1) poprzez bicie smyczą oraz uderzanie po różnych częściach ciała oraz psychicznie nad żoną B. S. i córkami K. S. (3) i A. S. (1) w ten sposób, że wszczynał awantury domowe podczas, których wyzywał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, wyganiał z domu, groził uszkodzeniem ciała, a nadto nad żoną B. S. poprzez groźbę pozbawieniem jej życia.

Z uwagi na treść zeznań pokrzywdzonych, które wyraźnie rozróżniały poszczególne zachowania oskarżonego przed grudniem 2009 roku i po tym miesiącu Sąd dokonał korekty opisu czynu przypisanego oskarżonemu stosownie do okoliczności faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie. Sąd, bowiem miał na uwadze, iż aktem oskarżenia objęty został tylko okres od grudnia 2009 roku do 31 maja 2010 roku, a zatem jedynie w granicach tego zdarzenia historycznego mógł Sąd orzekać.

Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim (umyślnie), tj. chciał popełnić czyn zabroniony (art. 9 § 1 k.k.). Oskarżony miał świadomość tego, iż wypowiadając słowa obelżywe w stosunku do żony i córek, wyganiając je z domu oraz grożąc im zadaje im cierpienia psychiczne, a także używając siły fizycznej wobec K. S. (3) oraz A. S. (1) sprawia, iż odczuwają one ból fizyczny.

Stopień winy oskarżonego jest wysoki, bowiem działał w warunkach pozwalających mu na zachowanie się zgodnie z normą, nie działał w anormalnej sytuacji motywacyjnej, a ponadto w czasie czynu był poczytalny oraz miał zdolność rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia swojego czynu. Powyższe uzasadnia dobry stopień rozwoju intelektualnego oskarżonego (wykształcenie średnie techniczne) oraz jego doświadczenie życiowe. Oskarżony działał zatem w tych warunkach, w których można było oczekiwać od niego zgodnego z prawem zachowania. Mimo to naruszył obowiązujące normy nie powstrzymując się od działań niezgodnych z prawem karnym oraz normami współżycia społecznego. Jego zachowanie znacznie odbiegało od wzorca dobrego ojca rodziny. Działanie oskarżonego charakteryzowało lekceważące łamanie norm prawnych, stąd też należało stwierdzić, że stopień winy dla czynu zarzuconego oskarżonemu był wysoki.

Sąd przy określaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego kierował się przesłankami wskazanymi w art. 115 § 2 k.k. Wobec powyższego Sąd wziął pod uwagę postać zamiaru bezpośredniego oskarżonego oraz charakter i rodzaj dóbr które naruszył oskarżony, a mianowicie, iż są to istotne dobra takie jak prawidłowe funkcjonowanie rodziny, godność ludzka, zdrowie człowieka, wolność człowieka od strachu oraz nietykalność cielesna. Na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wpływa intensywność i długość przejawianych przez oskarżonego zachowań przestępczych, naruszenie swoich zachowaniem kilku dóbr prawnych kilku osób. Wobec powyższego stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd określił jako znaczny.

Sąd przy wymierzaniu kary oskarżonemu uwzględnił przesłanki wskazane w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Sąd wymierzając karę miał na uwadze, aby kara nie przekraczała wysokiego stopnia winy oraz uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, a także zasadę prewencji indywidualnej i ogólnej.

Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił, iż oskarżony nie był karany oraz po popełnieniu przestępstwa i wyprowadzeniu się z domu zaprzestał swoich przestępczych zachowań, a także podjęcie przez niego pracy zarobkowej.

Natomiast jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił intensywność i długi okres przejawiania przez oskarżonego zachowań przestępczych, naruszenie swoich zachowaniem kilku dóbr prawnych wobec kilku osób.

Z dniem 1 lipca 2015 roku nastąpiła zmiana stanu prawnego w zakresie wymiaru kary. Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw /Dz. U. z dnia 20 marca 2015 r./ wprowadzono szereg zmian w kodeksie karnym. W przypadku zmiany stanu prawnego, zasadą jest stosowanie ustawy nowej, tzn. obowiązującej w czasie orzekania. Należy jednak stosować ustawę obowiązującą poprzednio, tj. w czasie popełnienia przestępstwa jeśli jest względniejsza dla sprawcy (art. 4 § 1 k.k.).

Zagrożenie karą za czyn z art. 207 § 1 k.k. nie uległo zmianie, natomiast zmieniły się zasadniczo przesłanki zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Z porównania treści art. 69 § 1 kk wynika, że niewątpliwie korzystniejsze jest uregulowanie poprzednio obowiązujące z uwagi na granicę kary podlegającej zawieszeniu wykonania, jak i brak warunku nie skazania na karę pozbawienia wolności, jak to ma miejsce obecnie. Nadto porównanie treści art. 70 § 1 i 2 k.k. wskazuje, że poprzednio obowiązujące przepisy odnośnie okresu próby tj. od 2 do 5 lat są korzystniejsze niż obecnie, a nadto obecnie dozór wobec sprawcy popełniającego przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej jest obligatoryjny. Obecnie obowiązkowe jest także zastosowanie jednego ze środków probacyjnych z art. 72 § 1 k.k., o ile nie orzeka się środka karnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd stanął na stanowisku, że w tej konkretnej sprawie korzystniejsza dla sprawcy jest ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa.

Sąd uznał, iż kara roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności będzie wystarczająca dla spełnienia celów kary wobec oskarżonego, aby spowodować u niego kształtowanie postawy aprobowanej społecznie, a także aby nie popełnił on już ponownie przestępstwa. Ponadto kara w tym wymiarze pozwoli na ukształtowanie w świadomości społeczeństwa wyobrażenia o nieopłacalności popełnienia tego rodzaju przestępstwa oraz o nieuchronności kary za jego popełnienie.

Konstatując w/w wymiar kary odpowiada znacznemu stopniowi społecznej szkodliwości czynu oraz celom wychowawczym i zapobiegawczym kary w stosunku do oskarżonego oraz potrzebie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a przy tym nie przekracza wysokiego stopnia winy oskarżonego. W ocenie Sądu kara w takim wymiarze powinna wyrzeć odpowiedni skutek wychowawczy wobec oskarżonego. Wymierzając ją Sąd miał na uwadze również jej oddziaływanie prewencyjne, zarówno w znaczeniu prewencji indywidualnej jak i społecznej. Orzeczona kara nie może też zostać uznana za nadmiernie surową, została bowiem wymierzona blisko dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nadto nie została orzeczona jako kara bezwzględna.

Jednocześnie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku) Sąd zawiesił wykonanie powyższej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 4, bowiem wziął pod uwagę, iż oskarżony obecnie podjął pracę zarobkową i od momentu zgłoszenia się przez pokrzywdzoną po raz pierwszy na Policji celem złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. nie znęca się nad nią i córkami. Wobec tego wydanie wyroku skazującego w niniejszej sprawie winno spowodować, iż zaniecha on znęcania się nad pokrzywdzonymi. Powyższe okoliczności dają podstawę do wniosku, iż orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności nie jest konieczne dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżeniu popełnienia ponownie czynu zabronionego (art. 58 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku).

Wobec wyżej przedstawionej pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do oskarżonego, Sąd postanowił warunkowo zawiesić wykonanie kary orzeczonej wobec niego na okres próby lat 4. Powyższy okres będzie wystarczający do odpowiedzi na pytanie, czy kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spowoduje, iż cele kary zostaną osiągnięte wobec oskarżonego, a w szczególności nie popełni on ponownie przestępstwa.

W zakresie czynu II z aktu oskarżenia Sąd uniewinnił oskarżonego, gdyż jego czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Zgodnie z art. 284 § 1 k.k., kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Czynność wykonawcza polega na przywłaszczeniu rzeczy lub prawa, a zatem na postąpieniu z rzeczą tak jak właściciel. Rzecz przywłaszczana znajduje się we władaniu sprawcy, a przywłaszczane prawo może on wykonywać. Przez fakt przywłaszczenia nie następuje żadna fizyczna zmiana w sytuacji rzeczy ani żadna zmiana w zakresie faktycznej możliwości wykonywania prawa, zmiana dotyczy stanu prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1978 r., Rw 285/78, OSNKW 1978, nr 10, poz. 118).

Stronę podmiotową stanowi tu zamiar bezpośredni. Nie wystarczy tu samo rozporządzenie cudzym mieniem, konieczne jest, aby sprawca chciał je zatrzymać bez prawnego tytułu (wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64).

"Małżonek, który mieniem wchodzącym w skład majątku wspólnego obojga małżonków rozporządza jak własnym, czyniąc to wbrew wyraźnej woli drugiego małżonka, odpowiada na podstawie art. 257 [kradzież] lub 262 [przywłaszczenie] w zależności od okoliczności działania sprawcy" (postanowienie SN z dnia 19 grudnia 1957 r., II KO 8/57, OSNPG 1958, nr 2, s. 21-22).

Oskarżony nie działał w celu przywłaszczenia rzeczy należących do majątku wspólnego małżonków S., gdyż podczas wyprowadzki zabrał on tylko rzeczy, które uprzednio używał. Nadto, w trakcie swoich wyjaśnień wskazał, iż na żądanie małżonki jest w stanie je zwrócić, a zatem nie zachodzi po jego stronie zamiar bezpośredni, ukierunkowany na przywłaszczenie rzeczy. Powyższe potwierdza również treść wniosku o podział majątku, w których B. S. wniosła o przyznanie na własność K. S. (6) samochodu M., kamery J., aparatu cyfrowego C., odtwarzacza J., odtwarzacza P., towaru po likwidacji sklepu, motocykli (lub ich równowartości) oraz przedmiotów kolekcjonerskich. W zakresie kwoty uzyskanych przez oskarżonego ze sprzedaży samochodu V., przeznaczył on ją na zakup samochodu M. o wyższej wartości ekonomicznej, który również wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Natomiast w zakresie sprzedaży motocykli należy podkreślić, iż nie były one nabywane przez oskarżonego w celu używania ich, a dalszej odsprzedaży, a co było wiadome obojgu małżonkom S., a zatem również nie mogło dojść do ich przywłaszczenia. Podobnie sytuacja przedstawiała się w przypadku asortymentu sklepu modelarskiego. B. S. przed oraz w momencie dokonywania zbycia tych przedmiotów nie występowała do męża z żądaniem przekazania jej połowy pieniędzy uzyskanych z sprzedaży tych przedmiotów, a zatem K. S. (2) mógł je przeznaczyć na zakup kolejnych motocykli lub potrzeby życia codziennego. Wobec powyższego, rozliczenia za poszczególne przedmioty winny być dokonane w postępowaniu cywilnym.

Stosownie do art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzuczonego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 13 czerwca 2011 roku, sygn. akt V Nsm 662/11 ustanowiono kuratora dla małoletniej wówczas A. S. (1) w osobie adw. J. J. celem reprezentowania jej interesów jako pokrzywdzonej w postępowaniu karnym (k. 439). Wobec czego Sąd zobligowany był do zasądzenia na rzecz adw. J. J. kwoty 516,60 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powyższa kwota obejmuje stawkę minimalną, gdyż kurator reprezentowała małoletnią tylko na jednym terminie rozprawy, przy czym kwotę ta zawiera należny podatek VAT. Orzeczenie uzasadnia przepis § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. Nr 1476 z 2013 roku.) w zw. z § 2 i § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Zgodnie z przepisem art. 616 § 1 pkt 1 i 2 kpk do kosztów procesu należą koszty sądowe (w tym opłaty art. 616 § 2 pkt 1 kpk) oraz uzasadnione wydatki stron. Zasądzenie kosztów procesu uzasadnia przepis art. 627 kpk i art. 630 kpk.

W wydatkach mieszczą się wypłaty dokonane z tytułu doręczeń wezwań i innych pism (ryczałt wynosi po 20 zł za postępowanie przygotowawcze i sądowe - § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym, Dz. U. Nr 108, poz. 1026)

oraz opłaty za udzielenie informacji z rejestru skazanych 30 zł (§ 3 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego, Dz. U. poz. 861). Zdaniem Sądu sytuacja osobista i majątkowa oskarżonego pozwala mu na poniesienie wymienionych wyżej kosztów. Brak jest ponadto podstaw do twierdzenia, że ich poniesienie byłoby dla oskarżonego uciążliwe. Za ewentualnym zwolnieniem nie przemawiają także względy słuszności.

Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżycielki posiłkowej uzasadnia przepis art. 627 kpk – k. 961 zestawienie kosztów.

Wysokość opłaty wynika z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz.223 z póź. zm.).

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.